

Andrzej Paweł Wejland

"Wörterbuch der marxistisch-leninistischen Soziologie", red. G. Assmann, W. Eichhorn I, E. Hahn, G. Heyden, H. Jetzschmann, A. Kretzschmar, M. Puschmann, H. Taubert, R. Weidig, Berlin 1983 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 37, 277-279

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

człowiek zauważa jak w tych pozornie drugorzędnych, drobiazgowo analizowanych detalach odbijają się podstawowe problemy metodologiczne – i nie tylko metodologiczne – badań socjologicznych. Zdumiewający jest ten związek drobnego technicznego detalu z ogólną metodologią, ta obecność wielkiej teorii w małych sprawach warsztatowych. Śledzenie tego daje wiele do myślenia.

Dlatego też z czystym sumieniem mogę tę książkę polecić wszystkim zawodowym socjologom.

Edmund Mokrzycki

WÖRTERBUCH DER MARXISTISCH-LENINISTISCHEN SOZIOLOGIE, red. G. Assmann, W. Eichhorn I, E. Hahn, G. Heyden, H. Jetzschmann, A. Kretzschmar, M. Puschmann, H. Taubert i R. Weidig, Dietz Verlag, Berlin 1983, ss. 758.

Interesujący jest problem aktualności słowników specjalistycznych – ich nadążania za rozwojem dyscyplin naukowych, przy równoczesnym odzwierciedlaniu i utrwalaniu „wciąż żywych” tradycji. Ile czasu trzeba, żeby taki słownik stał się nieaktualny? Z biegiem lat zmieniają się przecież pojęcia, twierdzenia, teorie, ba – całe dyscypliny ulegają przeobrażeniom, niekiedy mało znaczącym, ale innym razem wręcz rewolucyjnym, sięgającym podstaw. Czy w słownikach, w ich kolejnych wydaniach widać, jak to, co przestarzałe, odchodzi – wypierane przez nowoczesne wersje, a to, co nie ma już poparcia – ustępuje miejsca konkurentom?

Mamy przed sobą kolejne, trzecie wydanie słownika socjologicznego, który został przygotowany w NRD. Jego pierwsze wydanie ukazało się jeszcze w 1969 roku, zaś drugie w 1977 roku i było o połowę obszerniejsze. Trzecie wydanie jest przedrukiem tego ostatniego. Tylko z tego można by więc wznosić, że w okresie po 1969 roku socjologia w NRD rozwijała się burzliwie i że już po paru latach trzeba było dość gruntownie słownik przerobić. Potem – jeśli znów sądzić tylko na podstawie kolejnego wydania – przyszedł okres spokojniejszy. Wypracowane wcześniej pojęcia musiały się chyba okazać wystarczające jako rama rozważań teoretycznych i badań empirycznych. Dlatego w najnowszym wydaniu słownika po prostu nie ma zmian.

Porównajmy dwie podstawowe wersje tego słownika, skupując uwagę wyłącznie na artykułach dotyczących metodologii badań socjologicznych. Ta stosunkowo wąska dziedzina ma w NRD wielu specjalistów dobrej marki. Okres po 1969 roku zaobfitował tam pracami, które tę markę po dziś dzień określają. Z nich bodaj najlepiej znane są u nas prace metodologów lipskich i tych, którzy się z nimi naukowo związali. Prace te podsumował najpierw interesujący podręcznik *Methoden der marxistisch-leninistischen Sozialforschung*, który w 1970 roku ukazał się pod redakcją Waltera Friedricha i wznowiony został zaraz w następnym roku. Ale już w 1975 roku Walter Friedrich i Werner Hennig zredagowali ponad dwukrotnie obszerniejszy i jeszcze ciekawszy podręcznik *Der sozialwissenschaftliche Forschungsprozess. Zur Methodologie, Methodik und Organisation der marxistisch-leninistischen Sozialforschung*. Jego drugie, nie zmienione wydanie pojawiło się w 1980 roku. Przedtem, w 1976 roku, socjologowie otrzymali ponadto spod tej samej redakcji zbiór rozpraw *Jugendforschung-Methodologische Grundlagen, Methoden und Techniken*. Ich autorami byli jednak nie tylko socjologowie z NRD.

W samym słowniku artykułów metodologicznych – jak przystało na stan i rolę tej specjalności – znajdujemy odpowiednio wiele. Wielu jest również autorów tych artykułów. W porównaniu z pierwszym wydaniem kilku autorów zabrakło, a kilku pojawiło się nowych. Niektórym z tych, co zostali, odebrano część haseł, by ich opracowanie powierzyć innym

osobom. Interesujące jest przy tym, że spośród metodologów „szkoły lipskiej”, znanych nam ze wspomnianych podręczników i monografii, tylko trzech ma swoje artykuły w ostatniej wersji słownika, a na dodatek nie wszystkie są artykułami metodologicznymi. Na przykład Walter Friedrich napisał do tego słownika jeden jedyny i to na wpół metodologiczny artykuł o badaniach nad młodzieżą (*Jugendforschung*). Z drugiej strony trzeba podkreślić, że w słowniku nie widać specjalnego podziału na autorów artykułów metodologicznych i na autorów innych artykułów. Często bywa tak, że jedne i te same osoby są autorami różnych artykułów, metodologicznych i niemethodologicznych.

Zestaw haseł metodologicznych w ostatnim wydaniu słownika różni się istotnie od zestawu przyjętego pierwotnie. Część haseł (nie artykułów, lecz wyrazów wysuniętych na ich czoło) brzmi dokładnie tak samo, brzmienie nielicznych w charakterystyczny sposób uzupełniono. I tak np. zamiast *Aufbereitung* mamy hasło *Aufbereitung sozialer Daten*, zamiast *Experiment* jest teraz *Experiment, soziales*, a hasło *Theorie* zastąpiono przez *Theorie, soziologische*. W stosunku do pierwszego wydania pewne hasła zostały pominięte bez zastąpienia ich hasłami pokrewnymi. Na tej zasadzie wypadły ze słownika hasła: *Abstraktion*, *Erkenntnis*, *Induktion* i *Semiotik*, a zatem hasła, o których można powiedzieć, że są bardziej filozoficzne niż socjologiczne. Usunięto też pewne hasła powołując na ich miejsce hasła pokrewne. Obecnie zamiast artykułu z hasłem *Chifrierung* (i odsyłaczem do niego od bezartykułowego hasła *Code*), mamy mówiący o tym samym artykuł z hasłem *Kodierung* (*Codierung*), do którego dodatkowo zamieszczono odsyłacz od *Codierung*. Każdy z tych artykułów został napisany przez innego autora. Tego samego autora mają natomiast prawie identyczne w treści artykuły – stary pod hasłem *Repräsentation* i nowy pod hasłem *Repräsentans*. Oba hasła są bodaj synonimami. Inaczej wygląda sprawa z hasłem *Typologie, soziale*, bo wraz z zastąpieniem go przez nierównoznaczne hasło *Typologisierung* z konieczności nastąpiły zmiany treściowe: dość ogólne uwagi o podziałach podstawowych form społecznych i o typach empirycznych, idealnych itp. inny autor zastąpił obszernym wyjaśnieniem typologicznej analizy danych. Bardziej interesujące jest pominięcie dwóch innych haseł z dawnego zestawu: *Feldforschung* oraz *Programmierung der soziologischen Forschung*. Redaktorzy słownika (w nieco szerszym niż kiedyś zespole) uznali zapewne, że ich brak wynagrodzi z nawiązką duży artykuł *Forschungsprozess, soziologischer*. W artykule tym jednak termin „badanie terenowe” – traktowany w pierwszym wydaniu jako nazwa fazy zbierania danych – w ogóle już się nie pojawia, co jest chyba znakiem czasu.

O tym, jakie są główne znaki czasu, przekonujemy się wyszukując w słowniku właśnie hasła zupełnie nowo wprowadzone i opatrzone artykułami, których wcześniej nie było nawet pod innymi hasłami. Uderza zwłaszcza liczba haseł poświęconych analizie danych, w szczególności różnym metodom bardziej statystycznie zaawansowanym. Są to hasła: *Ähnlichkeitskoeffizienten*, *Clusteranalyse*, *Identifikation*, *Klassifikation*, *Klassifizierungstechniken* oraz *taxonomische Verfahren*. Czy znaczy to, że socjologowie w NRD kładą obecnie większy niż kiedyś nacisk na nowoczesne sposoby analizy danych? Równie doniosły jest fakt, że dopiero w kolejnym wydaniu słownika uwzględniono następujące hasła: *Interpretation*, *Indikator*, *Falsifikation* (bez artykułu) i *Verifikation* (z artykułem, do którego tamto hasło odsyła), a także *Testverfahren* (o sprawdzaniu hipotez statystycznych), *Population* oraz *Intervallstudie*.

Wybór haseł do słownika specjalistycznego oznacza tworzenie siatki pojęć „kluczowych”. Inne terminy mogą oczywiście być przez słownik prawie tak samo wyróżnione, o ile w którymś z artykułów są zdefiniowane oraz odniesione do szerszego tła konceptualnego i teoretycznego. Takimi są, np. terminy *Zuverlässigkeit* (*Reliabilität*) i *Gültigkeit* (*Validität*), którym nie poświęcono osobnych artykułów, lecz które objaśniono dokładnie w artykule o wskaźnikach (s. 271), w artykule o skalowaniu (s. 565) i być może jeszcze gdzie indziej. W artykule o skalowaniu przedstawiono wprost sens terminu *Messen* (s. 563), ale o „mierzeniu” lub „pomiarze” mówi ponadto wiele innych artykułów. Jasne się staje w związku z tym, że w słowniku specjalistycznym, którego hasła opatrzone dłuższymi artykułami, a

więc w tzw. słowniku encyklopedycznym, nie wystarcza „lista słów kluczowych”, czyli hasel, do których dołączono artykuły, nawet jeśli lista ta spełnia jednocześnie tę ważną funkcję, że podaje, kto jest autorem jakiego artykułu (s. 754–758). Lista w pierwszym wydaniu słownika była o tyle obszerniejsza, że wymieniała przynajmniej jeszcze hasła nie objaśnione, lecz opatrzone odsyłaczami do hasel artykułowych. W słowniku takim jak ten aż prosi się jednak o szczegółowy indeks wszystkich terminów zdefiniowanych, a może nawet o dokładny indeks rzeczowy. Można na wzór przedstawić inne podobne słowniki z takimi właśnie indeksami. Gdyby indeksami opatrzone były obie podstawowe wersje omawianego słownika, łatwo byłoby – nawet nie sięgając do artykułów – ocenić różnice w ich treści. Nie zastąpiłoby to, rzecz jasna, czytania samych artykułów. One dopiero mogą zdać sprawę z obranych podejść, uwzględnianych tradycji teoretycznych i źródeł nowych inspiracji. Ale czy zdają? O czym świadczą niezgodności pojęciowe między różnymi wydaniem i między autorami, nawet w obrębie tego samego wydania?

Zastanówmy się nad tym, czytając zamieszczone w słowniku artykuły o technikach badawczych opartych na komunikowaniu się. Artykuł pod hasłem *Befragung* (tak jak w 1969 roku) przygotował Horst Berger (s. 84–89). Niemiecki termin *Befragung* nie ma ścisłego odpowiednika w metodologicznej terminologii polskich socjologów. Jest to termin nadrzędny wobec nazw dotyczących techniki wywiadu (*Interview* czyli *mündliche Befragung*, a więc ustnej formy *Befragung*) i techniki ankiety (*schriftliche Befragung* czyli m.in. *Enquete*, a więc pisemnej formy *Befragung*). Na temat techniki wywiadu znajdujemy w nowym wydaniu słownika osoby artykuł pióra Ilse Alex (s. 319–320), podczas gdy do pierwszego wydania nawet znacznie dłuższy artykuł został napisany przez Harald Esche. Podkreślenie, że wywiad jest ustną formą *Befragung* znajdujemy jednak i tu, i tam. O technice ankiety w nowym wydaniu nie pisze się osobno, podczas gdy w starej wersji słownika przedstawia ją Waltraud Bronizkaja, ale pod hasłem *Fragebogen*. W nowym wydaniu technika ankiety jest nazywana również *schriftliche Umfrage* i *Fragebogenverfahren* (s. 85) oraz – co wskazuje na pewne zawężenie znaczenia – *standardisierter Fragebogen* (s. 162). Z kolei jednak w artykule *Fragebogen* (s. 188–189) Ilse Alex opowiada się za perspektywą, w której „kwestionariusz” jest narzędziem związanym z każdą formą *Befragung*, jest więc bądź kwestionariuszem wywiadu, bądź kwestionariuszem ankiety (jako techniki badawczej). Tę perspektywę przyjmuje także Horst Berger w artykule, od którego zaczęliśmy ten szczegółowy przegląd. Jest ona bliska – żeby sięgnąć do prac polskich metodologów – poglądom przedstawianym przez Jana Lutyńskiego i „szkołę łódzką”. Wymieniony przez Horsta Bergera termin *Enquete* jako jedna z nazw techniki ankiety występuje również w nowym wydaniu jako termin hasłowy wraz z artykułem (poprzednio odsyłano tylko do *Befragung*), lecz dotyczy nie techniki badawczej, ale opartego na niej szczegółowego typu badania (Horst Jetzschmann, s. 161–162). Dla takiego badania używa się tam prócz tego nazwy *Umfrageforschung* bądź po prostu *Umfrage*. Wszystkie te terminy tłumaczyć można na polski jako „badanie ankietowe”, „badanie kwestionariuszowe” lub „ankieta”.

Jak z tego wynika, ani w starym, ani w nowym wydaniu słownik nie jest terminologicznie i pojęciowo jednolity. Do tych samych technik opartych na komunikowaniu się odnoszone są różne terminy, a te same terminy mają wiele odmiennych znaczeń. Prawdą jest jednak, że nowe wydanie nie tylko zmienia pierwotny zestaw terminów, lecz także niektóre z nich stara się – głównie za sprawą Ilse Alex i przyjętej przez nią perspektywy koncepcyjnej – uporządkować w możliwie jasny i spójny system. Problem aktualności słownika rozstrzyga się więc – przynajmniej w tej wąskiej dziedzinie, jaką jest metodologia badań socjologicznych – w ten sposób, że kolejne zmienione wydanie słownika odzwierciedla przekształcanie się jej języka i pojęć w nowe, dobrze już uformowane i trwałe systemy. O trwałości tych systemów świadczyć może fakt, że po upływie paru lat tę samą wersję słownika socjologów z NRD wznowiono nawet bez drobnych poprawek i retuszy.